



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(762)**

58. posiedzenie  
Komisji Ochrony Środowiska  
w dniu 13 maja 2003 r.

V kadencja

## 75-lecie Ligi Ochrony Przyrody

1. Wystąpienia marszałka Senatu oraz prezesa Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody na temat dotychczasowych osiągnięć LOP i wyzwań na przyszłość.
2. Ogłoszenie wyników ogólnopolskiego konkursu „Zadrzewiamy Polskę”.

*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 07)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Adam Graczyński)*

**Przewodniczący Adam Graczyński:**

Witam bardzo serdecznie wszystkich przybyłych. Nazywam się Adam Graczyński, jestem przewodniczącym senackiej Komisji Ochrony Środowiska.

Wygłoszę teraz naszą sakramentalną formułę: otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, tym razem zorganizowane wspólnie z Ligą Ochrony Przyrody.

Porządek obrad dzisiejszego spotkania obejmuje dwa punkty. W punkcie pierwszym będziemy mówić o siedemdziesięciopięcioleciu Ligi Ochrony Przyrody, o jej dotychczasowych osiągnięciach i wyzwaniach na przyszłość, a w punkcie drugim dokonamy podsumowania konkursu pod hasłem „Zadrzewiamy polski pejzaż”, ogłoszonego przez Komisję Ochrony Środowiska Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Chciałbym powitać bardzo serdecznie pana marszałka Senatu, profesora Longina Pastusiaka. *(Oklaski)*

Witam panie i panów senatorów, członków Komisji Ochrony Środowiska. *(Oklaski)*

Witam naszego przyjaciela, inicjatora konkursu, pana wicepremiera, profesora Gertycha. *(Oklaski)*

Witam pana prezesa Ligi Ochrony Przyrody Władysława Skalnego. *(Oklaski)*

Witam pana prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jerzego Swatonia. Dodam – sponsora konkursu. Dzięki jego szczodrości możemy dzisiaj wręczać te nagrody. Tak, tak. *(Oklaski)*

No, a przede wszystkim, powtarzam, przede wszystkim, z największą życzliwością gorąco witam wszystkich laureatów konkursu – młodzież i jej opiekunów. Witam serdecznie. *(Oklaski)*

Wysoka Komisjo! Liga Ochrony Przyrody powstała siedemdziesiąt pięć lat temu. To historyczne wydarzenie miało miejsce 29 marca 1928 r. Liga Ochrony Przyrody, która wspaniale działała przez te siedemdziesiąt pięć lat, obecnie liczy dwieście trzydzieści tysięcy członków i cztery tysiące kół. Jest to ogromna organizacja, która uczyniła bardzo wiele dla ochrony przyrody i poprawy stanu środowiska w naszym kraju. I sprawdziło się powiedzenie, że o poprawie stanu środowiska decydują nie tylko kapitał i pieniądze, choć niektórzy tak twierdzą, ale przede wszystkim zależy to od ludzi, młodzieży, od edukacji i zrozumienia problemów środowiska. Tak jest w moim odczuciu i taką właśnie działalność podjęła Liga Ochrony Przyrody. Należy niesłychanie wysoko ocenić zasługi i naszych poprzedników, i tych, którzy aktualnie kierują

---

Ligą Ochrony Przyrody, a także tych, którzy pracują i działają dla niej. Wpływ tej organizacji na poprawę stanu środowiska jest olbrzymi.

Wysoka Komisjo! Szanowni Zebrani! Inicjatywa konkursu zrodziła się w 1997 r. – jednym z jej ojców jest były wicepremier, pan profesor Gertych, również wielką rolę w podjęciu tej decyzji odegrali ówczesny marszałek Senatu, pan Struzik, i przewodniczący senackiej Komisji Ochrony Środowiska, pan senator Ochwat. Podjęto wówczas decyzję, ażeby działania na rzecz zwiększenia stopnia lesistości kraju powierzyć Lidze Ochrony Przyrody. No i rozpoczęło się sadzenie drzew, tworzenie ogrodów dendrologicznych, zalesianie nieużytków. Rezultaty przekroczyły najśmielsze oczekiwania – w ostatnich dwóch latach posadzono sto siedemdziesiąt tysięcy drzew, pracowało przy tym piętnaście tysięcy uczniów i tysiąc osób dorosłych. Tak więc efekty wymierne są olbrzymie, ale równie ważne są dla mnie efekty niewymierne: edukacja, kształcenie, szkolenie, pokazywanie młodzieży, że należy dbać o przyrodę, troszczyć się o nią i działać na jej rzecz. W związku z tym ja bardzo się cieszę, że ten konkurs, zainicjowany wspólnie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej i przez Ligę Ochrony Przyrody, przyniósł tak dobre rezultaty i spełnił zadanie. Jeszcze raz gratuluję laureatom.

Dziękuję państwu za uwagę i proszę o zabranie głosu marszałka Senatu, pana senatora Longina Pastusiaka. (*Oklaski*)

Bardzo proszę.

#### **Marszałek Longin Pastusiak:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Panie Premierze! Panowie Prezesi! Szanowni Państwo!

(*Brak nagrania*)

Liga Ochrony Przyrody jest bez wątpienia najstarszą i najbardziej zasłużoną organizacją ekologiczną w Polsce: jej działalność na rzecz ochrony przyrody z pewnością przyczyniła się do upowszechnienia wiedzy o środowisku przyrodniczym i konieczności jego ochrony; uczyła ona i wciąż uczy nasze społeczeństwo kultury i etyki ekologicznej. Zadania Ligi Ochrony Przyrody są szczególnie ważne w świetle tego, że zagrożenia dla naturalnego środowiska człowieka należą dziś do kategorii zagrożeń cywilizacyjnych, do kategorii zagrożeń globalnych.

Proszę państwa, człowiek od początku swojego istnienia zmagał się z przyrodą, współistniał z nią, ale nie było to współistnienie pokojowe. W gruncie rzeczy człowieka cechował strach przed nieznanym żywiołem. Nieufność wobec przyrody wynikała z faktu, że zanim człowiek zaczął ginać z ręki drugiego człowieka, padał ofiarą żywiołów przyrody, padał ofiarą żywiołów natury. Stopniowo jednak człowiek oswajał się z przyrodą, poznawał jej tajniki i nauczył się z nią koegzystować. Trudno byłoby ten okres nazwać idealnym, można jednak powiedzieć, że do czasów najnowszych utrzymywała się swego rodzaju równowaga, zarówno biologiczna, jak i ekologiczna. Dziś, niestety, ta sytuacja radykalnie się zmieniła. Współczesny człowiek posiadał narzędzia pozwalające mu nie tylko zniewolić, nie tylko ujarzmić, ale także zniszczyć przyrodę. Zachwiana została odwieczna niemalże równowaga w układzie sił, w stosunkach człowiek – przyroda. Proces naruszania tej równowagi zachodzi na naszych oczach i często niestety dokonuje się również przy naszym osobistym udziale. I nie jest

to zjawisko z jakiejś innej półkuli, z innego kontynentu, często dzieje się to w naszym bezpośrednim otoczeniu i jest to zjawisko zarówno lokalne, regionalne, jak i globalne.

Ten proces naruszenia odwiecznej równowagi ekologicznej osiągnął dziś już takie rozmiary, że zagraża egzystencji człowieka. A jeszcze przecież nie tak dawno, za mojego pokolenia, jakże dumni byliśmy z rozmaitych cudów przyrody, odwracania biegu rzek, masowej motoryzacji. Pamiętam doskonale plakaty – najbardziej optymistycznie i zaangażowane były te, które miały najwięcej dymów, że tak powiem, wydobywających się z kominów. Obecnie coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że te przedsięwzięcia nie były wcale takie jednoznaczne. Oprócz oczywistych korzyści przyniosły człowiekowi również straty, niestety straty często nieodwracalne. Wiele z tych programów ułatwiło człowiekowi życie, ale równocześnie pogorszyło jego jakość. Stopień dewastacji przyrody przez człowieka osiągnął już taką skalę – a proces degradacji środowiska naturalnego przecież trwa dalej – że właściwie pora dziś wprowadzić w skali międzynarodowej pojęcie przestępstw przeciwko przyrodzie i zbrodni przeciwko przyrodzie jako kategorię przestępstw kryminalnych.

Człowiek może istnieć tylko w symbiozie z przyrodą. Perspektywa życia człowieka z najnowocześniejszą technologią czy techniką, ale bez przyrody i bez naturalnego środowiska jest dla mnie osobiście, i wierzę, że dla wszystkich obecnych na tej sali, przerażająca. Wobec tego, że człowiek wyposażył się w nowoczesne narzędzia zbrodni ekologicznych, którymi posługuje się często pod hasłem rozwoju cywilizacyjnego, przyroda staje się coraz bardziej bezbronna i coraz bardziej zagrożona. Dlatego hasło społeczności ludzkiej powinno brzmieć, teraz i w przyszłości, nie „walka z przyrodą”, ale „walka o przyrodę”.

W ciągu czterech i pół miliarda lat istnienia naszej planety nikt nie wywarł na nią takiego wpływu jak istota ludzka. Ludzie zbudowali wiele na ziemi, ale przyczynili się również do ogromnych jej zniszczeń, powodując istotne zmiany w składzie biosfery. Biosfera jest nieustannie zanieczyszczana. Zanieczyszczane są powietrze i woda, co niekorzystnie wpływa również na klimat i nieuchronnie musi odbić się ujemnie na zdrowiu i warunkach życia homo sapiens.

Wszystko to, co powiedziałem, a zrobiłem to w wielkim skrócie, stawia przed Ligą Ochrony Przyrody, którą państwo reprezentujecie, właśnie zadanie, jak ja to nazywam, budowy świadomości ekologicznej. Macie budować świadomość ekologiczną.

Na szczególne podkreślenie zasługują działania Ligi Ochrony Przyrody prowadzone wśród dzieci i młodzieży. Jestem dumny, że dziś mogę uczestniczyć w tej uroczystości z państwem. Liga organizuje koła i kluby LOP, obozy, kolonie, rajdy, konkursy i olimpiady, zielone szkoły oraz różnego rodzaju społecznie użyteczne prace. Są to działania, które integrują młodzież podczas wspólnej pracy i wspólnej zabawy, a to znakomita rzecz, jeżeli można wykonywać pożyteczną pracę z poczuciem, że człowiek przy tym się bawi. Jednocześnie są to okazje do uświadamiania, że nie tylko wymierne korzyści materialne są w życiu cenne, ale także środowisko przyrodnicze, w którym żyjemy na co dzień. I to jest bardzo budujące, proszę państwa, że w dobie komputeryzacji istnieje taka organizacja, która potrafi zwrócić uwagę młodych ludzi na wartości niematerialne, na wartości związane z przyrodą i środowiskiem. Jeszcze bardziej cieszy fakt, że jest dużo takiej młodzieży, która zachowała czułe i wrażliwe serca na takie wartości, będące przecież synonimem piękna i zdrowia.

Nasza dzisiejsza uroczystość i szczególne miejsce, jakie dla niej wybraliśmy, to właśnie wyraz uznania dla jubilata. W marcu 1997 r. senacka Komisja Ochrony Śro-

dowiska, jak już mówił pan przewodniczący, zainicjowała akcję sadzenia drzew. Komisja, doceniając aktywność Ligi Ochrony Przyrody i jej wieloletnie tradycje w sferze edukacji ekologicznej oraz dobrze zorganizowane struktury terenowe, powierzyła właśnie Lidze nadzór i koordynację tej akcji. Komisja, działając pod patronatem ówczesnego marszałka Senatu, zaproponowała wówczas rozpropagowanie na nowo zwyczaju sadzenia drzew, znanego już od czasów Jana III Sobieskiego – mamy więc tradycję w tej dziedzinie. Nawiązując w pewnym sensie do Ernesta Hemingwaya, sugerowano także, aby tradycją stał się zwyczaj sadzenia drzewka przez rodziców z okazji urodzin dziecka. Uważam, że to znakomity zwyczaj i dobrze by było, gdyby się, Panie Premierze, rozprzestrzenił i spopularyzował w naszym kraju. Wprawdzie w Polsce spada nam liczba urodzeń, ale myślę, że liczba sadzonych drzewek nie będzie malała z tego powodu.

Komisja już wówczas apelowała do instytucji rządowych, samorządowych i finansowych, do ludzi nauki i kultury, działaczy ekologicznych, środków masowego przekazu, o upowszechnienie i wspieranie tej pięknej idei, której korzeni możemy dopatrywać się w odległych czasach, bowiem w Polsce już w XIV wieku, proszę sobie wyobrazić, za czasów Kazimierza Wielkiego zostały podjęte działania przeciw nadmiernemu wyniszczaniu drzew. Wyrazem tego był zapis zawarty w statutach wślicko-piotrowskich, nakazujący ochronę nadmiernie niszczonego lasów.

Proszę państwa, skoro nasi przodkowie tak wcześnie mieli tę świadomość konieczności zrozumienia przyrody i konieczności jej ochrony, to my, współcześni, nie bądźmy gorsi i, mówiąc językiem młodzieżowym, bo mamy na sali tylu przedstawicieli młodzieży, nie dajmy plamy, zostawmy drzewa także dla naszych potomnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Przewodniczący Adam Graczyński:**

Dziękuję bardzo panu marszałkowi za tak wspaniałe wystąpienie, mówiące o historii, mówiące o teraźniejszości i o przyszłości. Podkreślam rolę edukacyjną działania podjętego przez Senat i przez Ligę Ochrony Przyrody.

Chciałbym w tej chwili poprosić o wystąpienie prezesa Ligi Ochrony Przyrody, pana Władysława Skalnego.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

### **Prezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Władysław Skalny:**

Dziękuję pięknie.

Panie Marszałku! Panowie Senatorowie! Panie Prezesie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej! Szanowni Goście! Członkowie Ligi Ochrony Przyrody!

Bardzo się cieszę, że mogliśmy dostąpić takiego zaszczytu, że najwyższa władza w Rzeczypospolitej Polskiej zechciała nas zaprosić do gmachu parlamentu na uroczystość podsumowania jednego, ale jakże ważnego, fragmentu działalności Ligi Ochrony Przyrody.

Liga Ochrony Przyrody powstała z pobudek patriotycznych. Nasi poprzednicy założyli ją po to, żeby chronić to, co pozostało, i prowadzić restytucję tego wszystkiego, co zostało zniszczone w czasie działań wojennych, które były olbrzymie. Także

patriotyzm był jednym z głównych powodów założenia Ligi Ochrony Przyrody i – mam nadzieję, że będę wyrazicielem wszystkich członków Ligi Ochrony Przyrody – nadal w działaniu Ligi pozostaje obecny, ośmielę się nawet powiedzieć, że jest najważniejszym powodem naszego działania; nie pieniądze, nie zaszczyty, a obowiązek ratowania przyrody polskiej, tego, co pozostało, odbudowywania tego, co można odbudować, w dalszym ciągu jest naszym głównym celem.

Wątek edukacyjny. Proszę państwa, po wysłuchaniu wystąpienia pana przewodniczącego, senatora Graczyńskiego, a zwłaszcza wystąpienia marszałka Senatu, mogę chyba stwierdzić z dużą satysfakcją, że to siedemdziesiąt pięć lat działalności edukacyjnej Ligi Ochrony Przyrody przyniosło rezultaty. Do tej pory miałem okazję podziwiać pana marszałka Pastusiaka podczas jego wystąpień na tematy polityczne i historyczne, a dzisiejsza jego wypowiedź stanowiła podsumowanie działalności Ligi Ochrony Przyrody, przedstawiła powody jej działania. Pozwolicie państwo, że dla skrócenia czasu, tym bardziej że materiały informacyjne dla szanownych gości są w teczkach, a członków Ligi Ochrony Przyrody nie muszą specjalnie uświadamiać, ponieważ my to robimy... Stwierdzam, że efekty naszej działalności edukacyjnej są wręcz doskonałe, jeżeli najwyższa władza w Polsce w ten sposób podchodzi do spraw ochrony środowiska, ochrony przyrody i naszych zadań, naszych celów.

W imieniu Ligi Ochrony Przyrody wręczę teraz panu marszałkowi Longinowi Pastusiakowi medal Ligi Ochrony Przyrody – nasze największe odznaczenie. *(Oklaski)*

Mam nadzieję, że pan marszałek będzie go sobie cenił.

**Marszałek Longin Pastusiak:**

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie, ale naprawdę nie zasłużyłem sobie na taki zaszczyt, na takie wyróżnienie.

**Prezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Władysław Skalny:**

Tym wystąpieniem, Panie Marszałku, które pan dzisiaj wygłosił, udowodnił pan, że pan na to zasługuje, i mam nadzieję, że w dalszym ciągu Liga Ochrony Przyrody będzie we władzach parlamentu, a zwłaszcza w panu marszałku, mieć orędownika.

*(Marszałek Longin Pastusiak: To z całą pewnością. Dziękuję bardzo.)*

*(Oklaski)*

Dziękuję.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Adam Graczyński:**

Głos ma pan prezes Władysław Skalny, proszę bardzo.

**Prezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Władysław Skalny:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, senator Adam Graczyński udowodnił, współdziałając z Ligą Ochrony Przyrody, i nie tylko z nią, ale także z wieloma innymi organizacjami;

i w działaniach, i w swoich wystąpieniach, że docenia nasze siedemdziesięcioletnie działalności. Pozwolę sobie wręczyć panu senatorowi dyplom i medal. *(Oklaski)*

**Przewodniczący Adam Graczyński:**

Dziękuję bardzo. Podobnie jak pan marszałek, uważam, że nie zasłużyłem na tak piękne i wspaniałe wyróżnienie. Dziękuję bardzo.

*(Głos z sali: Będzie okazja to odpracować.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Prezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Władysław Skalny:**

Proszę państwa, cieszę się, że na dzisiejszym spotkaniu jest przedstawiciel marszałka Adama Struzika, osoby, która podpisała z Ligą Ochrony Przyrody w 1997 r. kontrakt na zadrzewianie i zakrzewianie Polski. Akcja zadrzewiania kraju była jedną z pierwszych w działalności Ligi Ochrony Przyrody. Ba, młodzież może nie do końca wie, pamięta o tym, ale wówczas powstał pewien symbol – nie dzień wagarowicza, ale dzień sadzenia drzew. To był dzień wolny od nauki szkolnej i ci z nauczycieli, ci z młodzieży, którzy czuli potrzebę upiększenia, wzbogacenia naszej przyrody, brali udział w sadzeniu drzew. Chcemy do tej tradycji powrócić i doprowadzić do tego, żeby nie tylko z okazji narodzin pierwotnego dziecka, czy syna, czy córki, ale również kolejnych rocznic, a zwłaszcza, powiedzmy, rozpoczęcia nauki... Wrzesień jest takim pięknym miesiącem, zwłaszcza koniec września, że do tej akcji sadzenia drzew możemy powrócić. Tak że tutaj szczególnie chciałbym podziękować marszałkowi Adamowi Struzikowi i mam nadzieję, że te podziękowania do niego dotrą.

Jest z nami również przedstawiciel firmy Hewlett-Packard. Zaraz po Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, którego wspomaganie działalności Ligi Ochrony Przyrody trudno w tej chwili przecenić... Firma Hewlett-Packard pomaga w naszych działaniach, bierze udział w obchodach siedemdziesięcioletnia. Witam pana Mariusza Sprawnika, przedstawiciela firmy Hewlett-Packard, sponsora generalnego obchodów siedemdziesięcioletnia Ligi Ochrony Przyrody.

Panie Senatorze, mam nadzieję, że nasi główni bohaterowie, czyli nagrodzeni, z niecierpliwością już czekają. Ze względów technicznych sugeruję, żebyśmy się ustawili w tych drzwiach, będzie łatwiej podejść...

*(Głos z sali: Nie, chyba nie, nie. Tutaj musimy...)*

**Przewodniczący Adam Graczyński:**

Chciałbym bardzo podziękować panu prezesowi Władysławowi Skalnemu za wystąpienie. I dziękuję jeszcze raz za tak piękne wyróżnienie.

Proszę państwa, czeka nas jedna prezentacja, mianowicie przedstawienie senatorów, członków komisji, biorących udział w tym posiedzeniu.

Zacznę od pana senatora Bienia, wiceprzewodniczącego komisji.

Bardzo proszę. *(Oklaski)*

Następnie pan senator Lewicki.

Proszę uprzejmie. *(Oklaski)*

Pan senator Bargieł... *(Oklaski)*



Wyszedł.

Pan senator Niski.

Proszę uprzejmie. (*Oklaski*)

Pan senator Łęcki. (*Oklaski*)

Pan senator Janowski.

Bardzo proszę. (*Oklaski*)

Proszę państwa, przystępujemy do ogłoszenia wyników konkursu i wręczenia nagród. Pytanie: jak najlepiej to zorganizować? Tu jest sala... Jesteśmy zaskoczeni, i to mile, obecnością państwa, i sądzę, że być może ta koncepcja, żeby w tamtym miejscu wręczać nagrody, nie byłaby najgorsza. Tak że proszę bardzo pana prezesa o przedstawienie laureatów konkursu.

### **Prezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Władysław Skalny:**

Proszę państwa, jako pierwszemu postanowiliśmy wręczyć dyplom uznania panu doktorowi Leopoldowi Kobierskiemu, prezesowi Oddziału Miejskiego Ligi Ochrony Przyrody w Bytomiu – najliczniejszego i najbardziej aktywnego oddziału Ligi Ochrony Przyrody w Polsce. (*Oklaski*)

Ponieważ sądzę, Panie Prezesie, że szkoły bytomskie są w pobliżu pana, mamy dyplom uznania dla Szkoły Podstawowej nr 45 za zwycięstwo w Ogólnopolskim Konkursie „Zadrzewiamy Polskę”. (*Oklaski*)

Dyplom został podpisany przez przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Adama Graczyńskiego i prezesa Ligi Ochrony Przyrody.

Proszę uprzejmie.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Przewodniczący Adam Graczyński: Ja się bardzo cieszę, że śląska szkoła zyskuje nagrodę. Wręczam takie dwie piękne pozycje.*)

Dyplom uznania dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 11 w Bytomiu. (*Oklaski*)

Kolejny dyplom uznania, tym razem dla Gimnazjum nr 6 w Gliwicach-Sośnicach. (*Oklaski*)

### **Przewodniczący Adam Graczyński:**

Przepraszam, że przerywam, ale chciałbym bardzo podziękować panu marszałkowi za przybycie na tą naszą piękną uroczystość. Pan marszałek ma bardzo ważne zadania w tej chwili i będzie musiał nas opuścić. Dziękujemy panu marszałkowi. (*Oklaski*)

Proszę, Panie Prezesie, o kontynuację.

(*Brak nagrania*)

### **Prezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Władysław Skalny:**

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 13 w Bytomiu.

Gimnazjum nr 8 w Gliwicach-Łabędach. Gimnazjum nr 8.

Szkoła Podstawowa nr 44 w Bytomiu. Przedstawiciele są proszeni o podejście. *(Oklaski)*

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4, IX Liceum Ogólnokształcące w Bytomiu. *(Oklaski)*

Następny dyplom jest dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa nr 6 w Piekarach Śląskich. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa nr 21 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa nr 3 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Następny dyplom jest dla Szkoły Podstawowej nr 33 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Kolejny dyplom – dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Proszę państwa, następny zespół, który otrzymuje dyplom, to Szkoła Podstawowa nr 54 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Przygotuje się do odebrania dyplomu Szkoła Podstawowa nr 9 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Następny – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 14 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Gimnazjum nr 1 w Pyskowicach. *(Oklaski)*

Liceum Ogólnokształcące w Radzionkowie. Skoro jest Bytom, to musi być i Radzionków.

Następny dyplom jest dla Szkoły Podstawowej nr 38 w Bytomiu. *(Oklaski)*

Kolejny dyplom uznania jest dla pana prezesa Ligi Ochrony Przyrody w Częstochowie Witolda Klimzy. *(Oklaski)*

Dyplom uznania dla Zespołu Szkół w Żarkach. Prosimy Zespół Szkół w Żarkach. *(Oklaski)*

Przepraszamy za małe zamieszanie. To jeszcze chwilę potrwa.

Gimnazjum w Witkowicach. *(Oklaski)*

Następny dyplom jest dla Szkoły Podstawowej i Gimnazjum we Wręczycy. Wręczycy po nagrodę. *(Oklaski)*

Kolejny dyplom – dla Szkoły Podstawowej w Kośmidrach. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa nr 53 w Częstochowie. *(Oklaski)*

Dyplom uznania dla pana Tomasza Gogacza, prezesa Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Radomiu. *(Oklaski)*

Pan Tomasz Gogacz oprócz dyplomu odbiera taki piękny, jak to nazwać, faks, kopiarkę.

Następny dyplom uznania jest dla Szkoły Podstawowej w Gulinie. *(Oklaski)*

Kolejny dyplom jest przeznaczony dla Szkoły Podstawowej w Iłży. Szkoła Podstawowa w Iłży. Czy możemy prosić Iłżę? *(Oklaski)*

Następny dyplom jest przeznaczony dla Gimnazjum nr 2 w Radomiu. *(Oklaski)*

Teraz kolej na Gimnazjum nr 13 w Radomiu.

Następny dyplom jest dla Zespołu Szkół Mechanicznych w Radomiu. *(Oklaski)*

Proszę państwa, i w dalszym ciągu Radom, tym razem szkoła nr 21. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa w Janowie. *(Oklaski)*

Następny nagrodzony to Gimnazjum nr 1 w Kozienicach. *(Oklaski)*

Kolejny dyplom jest przeznaczony dla Szkoły Podstawowej w Garbatce Letni-sku. Zapraszamy. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa w Goździkowie. *(Oklaski)*

Kolejny dyplom uznania jest przeznaczony dla pana Jerzego Jankowskiego, prezesa Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Łodzi. Prosimy. Nie widzę pana prezesa. *(Głos z sali: Nie ma prezesa.)*

Czy jest ktoś z Łodzi? Dobrze. Załatwimy to inaczej. Odkładamy.

Szkoła Podstawowa nr 61 w Łodzi. *(Oklaski)*

Następny dyplom jest przeznaczony dla Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. *(Oklaski)*

Zespół Szkół Chemicznych w Zgierzu. *(Oklaski)*

Proszę państwa, następny dyplom uznania jest dla pana Władysława Józefa Krzempka, prezesa Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Szczecinie. *(Oklaski)*

Pan prezes Krzempk zasługuje na szczególne uznanie, ponieważ prowadzi działalność w jednym z najtrudniejszych i największych okręgów. Jego celem, oprócz normalnych zadań statutowych – zadrzewiania, ochrony przyrody – jest edukacja ekologiczna, współpraca z przemysłem, wychowywanie przemysłu w kierunku znaczącego obniżenia zanieczyszczeń emitowanych do środowiska. Gratulacje, Panie Prezesie. *(Oklaski)*

Zespół Szkół Agroekonomicznych w Wolinie, proszony jest o podeście *(Oklaski)*

Następny dyplom jest przeznaczony dla Koła Ligi Ochrony Przyrody przy Nadleśnictwie Trzebiesz. Prosimy bardzo. *(Oklaski)*

Dyplom za osiągnięcia otrzymuje również Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Szczecinie. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa w Stepnicy proszona o odbiór dyplomu. *(Oklaski)*

Szkoła Podstawowa w Rzeplinie. *(Oklaski)*

Następny dyplom jest przeznaczony dla Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowogardzie. *(Oklaski)*

Szkoła nr 38 w Warszawie. Warszawa. *(Oklaski)*

Na końcu, ale jeszcze nie ostatni, jest dyplom uznania dla Zespołu Szkół Ekonomicznych w Zgierzu.

Proszę bardzo, zapraszamy Zgierz. *(Oklaski)*

Mam jeszcze pytanie. Czy przedstawiciel gimnazjum w Ozorkowie jest obecny? Nie.

Proszę państwa, teraz głos zabierze wiceprezes Zarządu Głównego, przewodniczący kapituły odznaczenia „Zielone Serce – Przyrodzie”, pan Wojciech Blecharczyk.

Proszę bardzo.

### **Wiceprezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Wojciech Blecharczyk:**

Szanowni Państwo! To doskonały moment, aby coś ogłosić. Dzisiaj Śląsk, dzięki panu doktorowi Kobierskiemu, trochę naszą uroczystość zmonopolizował, również ze Śląska do nas, do Warszawy przyszedł wniosek o przyznanie wyróżnienia, którym uhonorowani zostali między innymi: Jan Paweł II, profesor Stefan Kozłowski, profesor Romuald Olaczek, Elżbieta Dzikowska, Tony Halik, Zbigniew Religa.

Następna nagroda „Zielone Serce – Przyrodzie”, jedna z czterech nagród wymienionych w raporcie ONZ, ma już pięć lat. Statuetkę „Zielone Serce – Przyrodzie” na zjeździe, który nas czeka w październiku, na którym będzie pan prezydent Aleksan-

der Kwaśniewski, otrzyma pan prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jerzy Swatoń. Gratulujemy, Panie Prezesie. *(Oklaski)*

Osobiście wniosek dla pana prezesa ze Śląska... Serdecznie gratulujemy już dzisiaj. Pan doktor Leopold Kobierski również ma kilka słów do pana prezesa Swatonia. *(Oklaski)*

**Prezes Zarządu Oddziału Miejskiego Ligi Ochrony Przyrody w Bytomiu  
Leopold Kobierski:**

W imieniu delegacji Bytomia, regionu śląskiego, chciałbym serdecznie podziękować sponsorowi wszystkich tych wyróżnień, a przede wszystkim nagród rzeczowych. One będą bardzo cieszyć wszystkich, przede wszystkim młodzież, która będzie robić zdjęcia, będzie polować, ale z aparatem fotograficznym, nie ze strzelbą.

Dziękuję panu profesorowi, dziękuję wszystkim, którzy zechcieli sponsorować tę uroczystość, a przede wszystkim panu Jerzemu Swatoniowi, prezesowi Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. *(Oklaski)*

Panie Prezesie, bardzo serdecznie dziękuję.

Proszę państwa, wszyscy wzięliśmy to, co nam dano, piękne nagrody, ale chcemy też podziękować, serdecznie podziękować za zaproszenie, za wyróżnienie i za pamięć o nas. Chciałbym tutaj w imieniu całej delegacji podziękować i wręczyć upominek książkowy panu prezesowi Skalnemu.

Panie Prezesie, proszę to przyjąć. *(Oklaski)*

To jeszcze nie koniec. Zaraz, zaraz...

Pani Elżbieta Lenard, jest, tak? *(Oklaski)*

Dziękujemy bardzo. Dziękujemy za wszystko, bo ja wiem, że pani tę najbrudniejszą pracę wykonywała. Dziękujemy, niech pani pamięta, że jesteśmy za to pani wdzięczni.

Sekretarz Generalny Zarządu Głównego LOP, pani Bożena Sendzielska, jest? Jest.

Proszę, „Zamki i pałace” – radzę wybrać się na zwiedzanie. *(Oklaski)*

Pani Wandzia Pieczyńska, pani Zofia Rogozińska i pani Beata Nowak, która zbierała wszystkie trudne prace, wykonywała te wszystkie obowiązki. *(Oklaski)*

Dziękujemy za życzliwość i przepraszamy za niepokojenie tyloma telefonami. Dziękujemy bardzo. *(Oklaski)*

**Przewodniczący Adam Graczyński:**

Dziękujemy bardzo.

Proszę uprzejmie.

**Prezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Władysław Skalny:**

Chciałbym bardzo serdecznie pogratulować i podziękować wszystkim wyróżnionym i nagrodzonym. Oprócz was cała rzesza członków Ligi Ochrony Przyrody brała udział w akcji zadrzewiania, zakrzewiania kraju, którą od 1997 r., ba, od samego początku powstania Ligi Ochrony Przyrody, prowadziliśmy, prowadzimy i będziemy prowadzić przez następne siedemdziesięciopięć lat, które jest przed nami. Serdecznie dziękuję.

Proszę przekazać wszystkim członkom Ligi Ochrony Przyrody najserdeczniejsze pozdrowienia od nas, stąd, z budynku parlamentu, i zachęcić ich, żeby wzięli udział w następnych edycjach tego konkursu – bo mam nadzieję, że nie jest to pierwsza i ostatnia edycja – tak żeby mogli się znaleźć w takiej lub jeszcze większej sali, największej, jaką tylko Senat dysponuje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Przewodniczący Adam Graczyński:**

Szanowni Państwo, ponieważ zbliżamy się do końca naszej uroczystości, bardzo pięknej, bardzo wzruszającej, ja chciałbym bardzo serdecznie pogratulować laureatom, podziękować za przybycie, podziękować tym wszystkim, którzy się przyczynili do zorganizowania tego dzisiejszego posiedzenia komisji, bo bardzo wiele osób nad tym pracowało.

Ale chciałbym też państwa poprosić o jedną rzecz. Nam na ogół w Polsce udaje się wiele rzeczy, ale czasami również ponosimy porażki, więc ważne jest to, żeby działanie na rzecz poprawy stanu środowiska toczyło się w dalszym ciągu z sukcesem. Mamy wszelkie szanse na to, ażeby działać sprawnie, kompetentnie, działać dla dobra i Polski, i narodu polskiego. I bardzo gorąco i serdecznie, dziękując państwu i gratulując, proszę, żebyście nie ustawiali w działaniu w najbliższych dniach, miesiącach i latach.

Nim zamknę posiedzenie komisji, chciałbym państwa zaprosić na kawę, na herbatę, na soki, na wodę, przepraszając jednocześnie za temperaturę posiedzenia komisji. Temperatura była wysoka, ale to chyba wynikało z sukcesów, no i ogromu dobrych i ciepłych uczuć.

Zamykam posiedzenie komisji i zapraszam państwa na skromny poczęstunek, który będzie w sali obok. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 14)*

